

Sygnatura akt III K 27/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, III Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR. Fryderyk Kwiatek

Protokolant: Anna Mendelska

przy udziale Anny Malewicz – Prockiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 roku, 12 września 2014 roku, 6 lutego 2015 roku, 25 lutego 2015 roku i 26 lutego 2015 roku

sprawy:

1) **S. K.**

synowi G., B.z domu M.

urodzonemu (...) w W.

2) **J. J. (1)**

syna J., K. z domu L.

urodzonemu (...) w W.

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 20 października 2013 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim wejściu do mieszkania przez uchylone okno, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia 5 złotych bransoletek, 10 złotych łańcuszków, 15 złotych pierścionków, złotej obrączki, 3 par złotych kolczyków, laptopa marki A., 2 zegarków naręcznych, aparatu fotograficznego marki P., 20 sztuk zegarków naręcznych różnokolorowych, czym spowodowali straty w łącznej wysokości 61.000,00 złotych na szkodę H. L. (1), przy czym S. K. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 23 czerwca 2005 roku, sygn. akt II K 290/05 za czyn z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności i inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która została objęta karą łączną w wymiarze 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 grudnia 2007 roku, sygn. akt II K 1032/07, którą odbył w okresie od 5 lipca 2008 roku do 9 lipca 2010 roku,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk, natomiast S. K. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

II. w nieustalonym dniu w okresie od 17 września 2013 roku do 8 października 2013 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim dokonaniu zaboru kluczy do mieszkania przez S. K. na szkodę J. G. (1), usiłowali dostać się do mieszkania pokrzywdzonej w celu zabrania znajdujących się w nim przedmiotów, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na nieotwarcie drzwi wejściowych posiadanymi kluczami, przy czym S. K. czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w pkt I,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk, natomiast S. K. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

nadto, **sprawy S. K.**

oskarżonego o to, że:

III. w dniu 8 października 2013 roku w W., woj. (...), zabrał w celu przywłaszczenia kurtkę wartości 150 złotych, polar wartości 30 złotych, portfel wartości 20 złotych z zawartością pieniędzy kwocie 50 złotych, dowodu osobistego, karty bankomatowej Banku (...), karty S., karty BP i karty S., klucze do mieszkania, klucze do pojazdu marki H., telefon komórkowy marki S. wartości 200 złotych oraz dokumenty w postaci prawa jazdy, upoważnienia z dnia 7 maja 2010 roku wydanego przez (...), upoważnienia z dnia 5 sierpnia 2010 roku wydanego przez (...), potwierdzenia nadania przesyłki, poświadczenia nr (...)wydanego przez (...), zezwolenia nr (...)wydanego przez (...), świadectwa kwalifikacji z dnia 29 kwietnia 2010 roku wydanego przez (...), świadectwa kwalifikacji nr (...)wydanego przez (...), które to dokumenty następnie ukrył, czym działał na szkodę M. S. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w pkt I,

tj. o czyn z art. 278 § 1 i § 5 kk i art. 276 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

IV. w dniu 9 października 2013 roku w W., woj. (...), zabrał w celu przywłaszczenia należące do A. F. dowód osobisty, kartę bankomatową i kredytową Banku (...) oraz dokumenty w postaci prawa jazdy, legitymacji rencisty, dowodu rejestracyjnego, które następnie ukrył oraz kluczyk do pojazdu marki V. (...) nr rej. (...) należący do M. F., którym następnie pokonał zabezpieczenie wskazanego pojazdu i dostał się do jego wnętrza, po czym zabrał go w celu jego krótkotrwałego użycia, czym działał na szkodę M. F., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w pkt I,

tj. o czyn z art. 278 § 1 i 5 kk i art. 276 kk i art. 275 § 1 kk i art. 289 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

V. w dniu 16 lipca 2013 roku w W., woj. (...), zabrał w celu przywłaszczenia dowód osobisty oraz dokumenty w postaci prawa jazdy, legitymacji ubezpieczeniowej ZUS, należące do J. G. (1), które to dokumenty następnie ukrył oraz zabrał w celu przywłaszczenia kartę bankomatową banku (...), przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w pkt I,

tj. o czyn z art. 278 § 1 i 5 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

VI. w dniu 10 października 2013 roku w W., woj. (...), zabrał w celu przywłaszczenia dowód osobisty oraz dokumenty w postaci prawa jazdy, legitymacji ZUS, dowodu rejestracyjnego z ubezpieczeniem, należące do S. P., które następnie ukrył oraz zabrał w celu przywłaszczenia dowód osobisty, kosmetyczkę z pieniędzmi w kwocie 20 złotych, etui wartości 20 złotych z zawartością pieniędzy w kwocie 1.230,00 złotych, okulary, telefon marki N. wartości 20 złotych, torebkę wartości 60 złotych oraz dokumenty w postaci prawa jazdy, legitymacji emeryta rencisty, należące do I. M. (1), które następnie ukrył, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w pkt I,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

3) **sprawy G. S.**

syna B., G. z domu Muzyka

urodzonego (...) w K.

oskarżonego o to, że:

VII. w dniu 21 października 2013 roku w W., woj. (...), pomógł w zbyciu złotej biżuterii o łącznej wadze 15,11 gram wiedząc, że została ona uzyskana za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

4) **sprawy T. T.**

syna M., E. z domu K.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

VIII. w dniu 20 października 2013 roku w W., woj. (...), pomógł w zbyciu laptopa marki A. (...) wraz z zasilaczem wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

I. oskarżonego S. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 20 października 2013 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. J. (1), po uprzednim wejściu do mieszkania przez uchylone okno, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia biżuterii częściowo wykonanej ze złota w postaci 5 bransoletek, 10 łańcuszków, 15 pierścionków, obrączki, 3 par kolczyków, 20 sztuk zegarków naręcznych różnokolorowych, i 2 sztuk zegarków naręcznych o wartości łącznie nie mniejszej niż 888 zł, a także aparatu fotograficznego marki P. o wartości 3000 zł i laptopa marki A. o wartości 1500 zł, czym spowodował straty w łącznej wysokości nie mniejszej niż 5.388 zł na szkodę H. L. (1), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 23 czerwca 2005 roku, sygn. akt II K 290/05 za czyn z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności i inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która została objęta karą łączną w wymiarze 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 grudnia 2007 roku, sygn. akt II K 1032/07, którą odbył w okresie od 5 lipca 2008 roku do 9 lipca 2010 roku, tj. występku z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

II. oskarżonego S. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, z tym że przyjmuje, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 23 czerwca 2005 roku, sygn. akt II K 290/05 za czyn z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności i inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która została objęta karą łączną w wymiarze 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 grudnia 2007 roku, sygn. akt II K 1032/07, którą odbył w okresie od 5 lipca 2008 roku do 9 lipca 2010 roku, tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierza mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego S. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt III i V części wstępnej wyroku, po przyjęciu, że czynów tych dopuścił się w warunkach art. 91 § 1 k.k. i będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 23 czerwca 2005 roku, sygn. akt II K 290/05 za czyn z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności i inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która została objęta karą łączną w wymiarze 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 grudnia 2007 roku, sygn. akt II K 1032/07, którą odbył w okresie od 5 lipca 2008 roku do 9 lipca 2010 roku, tj. występku z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 276 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego S. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku, z tym że przyjmuje, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 23 czerwca 2005 roku, sygn. akt II K 290/05 za czyn z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności i inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która została objęta karą łączną w wymiarze 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 grudnia 2007 roku, sygn. akt II K 1032/07, którą odbył w okresie od 5 lipca 2008 roku do 9 lipca 2010 roku, tj. występku z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 276 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego S. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt VI części wstępnej wyroku;

VI. na podstawie art. 91 § 2 k.k. łączy oskarżonemu S. K. kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt I, II, III i IV części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego J. J. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 20 października 2013 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z S. K., po uprzednim wejściu do mieszkania przez uchylone okno, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia biżuterii częściowo wykonanej ze złota w postaci 5 bransoletek, 10 łańcuszków, 15 pierścionków, obrączki, 3 par kolczyków, 20 sztuk zegarków naręcznych różnokolorowych, i 2 sztuk zegarków naręcznych o wartości łącznie nie mniejszej niż 888 zł, a także aparatu fotograficznego marki P. o wartości 3000 zł i laptopa marki A. o wartości 1500 zł, czym spowodował straty w łącznej wysokości nie mniejszej niż 5.388 zł na szkodę H. L. (1), tj. występku z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. oskarżonego J. J. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy oskarżonemu J. J. (1) kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt VII i VIII części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wobec oskarżonego J. J. (1) kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w pkt IX części dyspozytywnej wyroku warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby;

XI. na podstawie art. 72 § 2 k.k. orzeka obowiązek naprawienia części szkody zobowiązując oskarżonego J. J. (1), by zapłacił H. L. (1) kwotę 2.694 (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt cztery) zł w terminie 2 (dwóch) lat od uprawomocnienia się wyroku;

XII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka obowiązek naprawienia części szkody zobowiązując oskarżonego S. K., by zapłacił:

- H. L. (1) kwotę 2.694 (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt cztery) zł,

- M. S. (2) kwotę 200 (dwustu) zł,

XIII. oskarżonego G. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt VII części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XIV. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wobec oskarżonego G. S. kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt XIII części dyspozytywnej wyroku warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;

XV. oskarżonego T. T. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt VIII części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

XVI. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wobec oskarżonego T. T. kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt XV części dyspozytywnej wyroku warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

XVII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. okres tymczasowego aresztowania oskarżonego S. K. od dnia 22 października 2013 roku do dnia 3 stycznia 2014 roku zalicza na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w pkt VI części dyspozytywnej wyroku, przyjmując, że jeden dzień tymczasowego aresztowania odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

XVIII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. okres tymczasowego aresztowania oskarżonego J. J. (1) od dnia 21 października 2013 roku do dnia 19 grudnia 2014 roku zalicza na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w pkt IX części dyspozytywnej wyroku, przyjmując, że jeden dzień tymczasowego aresztowania odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

XIX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. okres zatrzymania oskarżonego G. S. w dniu 22 października 2013 roku i w dniu 23 października 2013 roku zalicza na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt XIII części dyspozytywnej wyroku, przyjmując, że jeden dzień zatrzymania odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

XX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. okres zatrzymania oskarżonego T. T. w dniu 23 października 2013 roku i w dniu 24 października 2013 roku zalicza na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt XV części dyspozytywnej wyroku, przyjmując, że jeden dzień zatrzymania odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

XXI. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wałbrzychu na rzecz adw. M. L. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 1.195,56 zł (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu J. J. (1) w postępowaniu przed Sądem;

XXII. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wałbrzychu na rzecz adw. E. Z. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 826,56 zł (osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu S. K. w postępowaniu przed Sądem;

XXIII. zwalnia oskarżonych od uiszczenia opłaty oraz od poniesienia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 27/14

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W myśl art. 423 § 1a k.p.k. Sąd ograniczył zakres uzasadnienia do tych części wyroku, których dotyczył wniosek złożony przez oskarżonego S. K. i jego obrońcę.

Mimo stosunkowo młodego wieku oskarżony S. K. był już wielokrotnie karany za przestępstwa, głównie za występki przeciwko mieniu. Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2005 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 290/05, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu skazał oskarżonego za czyn z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę roku i dwóch miesięcy i za inne przestępstwa, za które wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał wzmiankowaną karę w ramach kary łącznej 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia

wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 grudnia 2007 roku, sygn. akt II K 1032/07, w okresie od dnia 5 lipca 2008 roku do dnia 9 lipca 2010 roku. Po opuszczeniu zakładu karnego oskarżony został skazany kolejnymi wyrokami. W dniu 13 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w sprawie o sygn. akt II K 573/12 wymierzył oskarżonemu karę łączną roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 224 § 2 k.k., czyn z art. 190 § 1 k.k. i czyn z art. 217 § 1 k.k. Nadto, wyrokiem z dnia 10 marca 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 1496/13, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu skazał oskarżonego za czyn z art. 289 § 2 k.k. na karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Dowód: - odpisy wyroków k. 196-214, 317, 353

- informacja o karalności 607-608.

Oskarżony nie zmienił swoich nawyków i mimo pobytu w zakładzie karnym dał wyraz lekceważeniu prawa, dopuszczając się jesienią 2013 roku kolejnych występków przeciwko mieniu. Oskarżony nie miał stałego miejsca pobytu. Wiedział, że jest poszukiwany do odbycia kary, dlatego opuścił miejsce zamieszkania i korzystał z wynajmowanych na krótki czas pomieszczeń mieszkalnych. W październiku wynajmował pokój w hotelu (...) przy ul. (...) w W.. Wtedy to spotkał się ze znajomym, oskarżonym J. J. (1) i zdradził mu, że obserwuje mieszkanie w dzielnicy P., gdzie zamierza się włamać. W dniu 20 października 2013 roku S. K. zaproponował J. J. (1) udział we włamaniu do mieszkania przy ul. (...) w W.. Lokal należał do pokrzywdzonej H. L. (2). Oskarżeni ustalili, że J. J. (1) stanie przed bramą i da S. K. znać, dzwoniąc przez domofon pod nr 1, gdy ktoś będzie wchodził na klatkę schodową, a S. K. miał w tym czasie wejść do mieszkania i zabrać wartościowe przedmioty. S. K. obserwował lokal od około miesiąca i miał pewność, że włamanie przyniesie mu sporą korzyść, dlatego zaproponował J. J. (1), że za udział w popełnieniu czynu da mu 200-300 zł. O godzinie 16.00 oskarżeni przybyli na ustalone miejsce. Kiedy zadzwonili pod nr 1 i nikt nie zareagował na dzwonek domofonu, J. J. (1) wszedł na klatkę schodową i zapukał do drzwi lokalu H. L. (2). Kiedy i tym razem nikt nie zareagował, oskarżony wyszedł przed budynek. S. K. powiedział, że z tyłu budynku, w jednym z pomieszczeń lokalu jest uchylone okno i przez nie dostanie się do środka. J. J. (1) pozostał przed wejściem na klatkę schodową, a oskarżony S. K. przeszedł na drugą stronę budynku. Po chwili wrócił i powiedział, że nie ma pewności czy w środku nikogo nie ma. J. J. (1) ponownie zapukał do drzwi mieszkania. Uspokojony S. K. przeszedł na tył budynku i zgodnie z planem, przez uchylone okno dostał się do wnętrza lokalu. Kiedy zaglądał przez okno, widział go jeden z sąsiadów pokrzywdzonej. Po 30 minutach niezakłóconego oczekiwania na powrót S. K. oskarżony J. J. (1) zauważył, że do bramy budynku zbliża się jakaś kobieta. Oskarżony znał kod do domofonu, dlatego otworzył nieznaną drzwi i odwróciwszy jej uwagę pytaniem o godzinę wcisnął przycisk nr 1, dając znać oskarżonemu S. K., że ktoś wchodzi do budynku. Kiedy dowiedział się od wchodzącej, że jest właścicielką lokalu nr (...), w pośpiechu ruszył w stronę swego domu, nie dbając o to, czy S. K. udało się wyjść z lokalu. J. J. (1) nie wiedział, czy S. K. zdołał coś zabrać i czy udało mu się uciec, ale kiedy wieczorem zadzwoniła siostra jego matki, zajmująca lokal sąsiadujący z mieszkaniem H. L. (3) i poinformowała o kradzieży zorientował się, że plany S. K. powiodły się. Nie zdołał się do niego dodzwonić, bo niewiele później został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Tymczasem oskarżony zdołał zabrać biżuterię, częściowo wykonaną ze złota, o wartości nie mniejszej niż 888 zł, w postaci 5 bransoletek, 10 łańcuszków, 15 pierścionków, obrączki, 3 par kolczyków, 20 sztuk zegarków naręcznych różnokolorowych i 2 sztuk zegarków naręcznych. Do tego oskarżony zabrał aparat fotograficzny marki P. o wartości 3000 zł i laptopa marki A. o wartości 1500 zł. Zanim został zatrzymany przez Policjantów zaangażował oskarżonego G. S. do pomocy przy sprzedaży części biżuterii zabranej z mieszkania H. L. (2). Obaj udali się do lokalu prowadzonego przez jubilera, P. S.. G. S. przedstawił się jako właściciel biżuterii wręczonej mu chwilę wcześniej przez S. K.. Jubiler nabył te egzemplarze, które były wykonane ze złota i zapłacił za nie 888 zł. Pozostałe zwrócił G. S.. Oskarżony S. K. skorzystał z pomocy innego znajomego, T. T.. któremu powierzył komputer ukradziony H. L. (1). Obaj udali się do lombardu i tam, T. T. okazał dowód osobisty, podał, że jest właścicielem i zbył komputer pokrzywdzonej za 350 zł. Oskarżony S. K. wręczył mu za to 100 zł, a sam zabrał resztę pieniędzy. Tego samego dnia wieczorem pokazywał znajomej, J. B. biżuterię i zegarki zabrane H. L. (1). Kilka godzin później został zatrzymany, kiedy w jej towarzystwie przebywał w pokoju hotelowym przy ul. (...) w W..

Bizuteria miała dla pokrzywdzonej wartość sentymentalną, była bowiem części kolekcji gromadzonej od kilkudziesięciu w drodze zakupu, darowizn i dziedziczenia po bliskich.

W wyniku przeszukania lokalu S. K. policjanci ujawnili szereg egzemplarzy biżuterii, zegarki, klucze i dokumenty, nienależące do oskarżonego. Wśród okazanych jej później przedmiotów H. L. (2) rozpoznała należące do niej zegarek z bransoletą, wisiołek, rzemyk z wisiorkiem, bransoletę i dwa łańcuszki.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego S. K. częściowo k. 115-116, 127-128, 133-134, 215-216, 364-365, 565-566

- wyjaśnienia oskarżonego J. J. (1) k. 94-96, 98-100, 104-105, 318-319, 565

- wyjaśnienia oskarżonego T. T. k. 170-171

- wyjaśnienia oskarżonego G. S. k. 160-161, 164-166, 566

- zeznania świadka H. L. (2) k. 4-6, 10-11, 192-193, 583-584, 641-642

- zeznania świadka A. S. k. 14-15, 570

- zeznania świadka J. B. k. 156-157, 570

- protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 8-9

- protokół przeszukania k. 25-27, 38-39, 52-53, 57-59, 120-121

- protokół zatrzymania rzeczy k. 28-30, 35-37, 43-45, 48-50

- protokół okazania wizerunku k. 60-62, 66-68, 71-72, 73-74, 75-80

- protokół okazania rzeczy k. 69-70

- protokół oględzin k. 190

- umowa kupna-sprzedaży k. 46.

Kradzież biżuterii i sprzętu elektronicznego H. L. (2) nie było jedynym czynem przeciwko mieniu, którego oskarżony dopuścił się w tamtym czasie. Kilka tygodni wcześniej, w nieustalonym dniu przypadającym w okresie od 17 września 2013 roku do 8 października 2013 roku oskarżony usiłował włamać się do lokalu mieszkalnego przy ul. (...)w W.. Do udziału w popełnieniu przestępstwa również zaangażował oskarżonego J. J. (1). S. K. zdradził znajomemu, że posiada klucze do mieszkania. Kilka miesięcy wcześniej, w dniu 16 lipca 2013 roku S. K. wykorzystał nieuwagę użytkowników ogrodu działkowego nr (...)i zabrał należące do J. G. (1) dowód osobisty, prawo jazdy i legitymację ubezpieczeniową ZUS oraz kartę bankomatową banku (...)należącą do męża pokrzywdzonej, J. G. (2). Oskarżony zabrał dokumenty razem z portfelem i torebką należącymi do pokrzywdzonej. W portfelu znalazł klucze do mieszkania córki pokrzywdzonych. Oskarżony ukrył zabrane przedmioty, planując wykorzystać je później do popełnienia innych przestępstw. Okazja, jak o tym mowa wyżej, nadarzyła się kilka miesięcy później. S. K. i J. J. (1) udali się pod drzwi lokalu wskazanego w dokumentach zabranych J. G. (1). S. K. nie wiedział, że klucze nie będą pasowały do zamka mieszkania J. G. (1). Kiedy oskarżeni zapukali do drzwi mieszkania przy ul. (...)w W. i nikt nie zareagował, uznali, że wewnątrz nie ma żadnego z lokatorów. Wówczas S. K. wyjął pęk kluczy zabranych razem z dokumentami i kartą do bankomatu. Kiedy żaden z kluczy nie pasował do zamka w drzwiach mieszkania, oskarżeni wyszli przed budynek. Tam, na ławce, S. K. dał znajomemu klucze, które przed chwilą z użyciem sporej siły próbował wepchnąć do zamka i razem z nimi klucze z napisem M. i klucz od samochodu marki S.. Kiedy później, tego samego dnia, J. G. (1) otwierała drzwi swojego mieszkania, potrzebowała chwili, bo klucz nie obracał się jak poprzednio. Pokrzywdzona słusznie podejrzewała, że ktoś usiłował sforsować zamek w drzwiach, ale włamanie nie powiodło się.

Dowód: - zeznania świadka J. G. (1) k. 266-267, 568

- zeznania świadka J. G. (2) k. 570

- zeznania świadka J. B. k. 156-157, 570

- wyjaśnienia oskarżonego J. J. (1) k. 94-96, 98-100, 104-105, 318-319, 565.

S. K. nie krył przed J. J. (1), że jeszcze kilka razy włamał się do altanek na terenie ogrodów działkowych. W dniu 8 października 2013 roku oskarżony kolejny raz skorzystał z nadarzającej się sposobności do popełnienia kradzieży i w czasie, gdy właściciel ogrodu działkowego nr (...) ROD P., M. S. (2) kosił trawę, zabrał kurtkę i polar pokrzywdzonego, w których były pieniądze w kwocie 50 zł, dowód osobisty karta do bankomatu Banku (...), karta Statoil, karta BP, karta Shell, klucze do mieszkania, kluczyki do samochodu marki H., telefon komórkowy marki S. wartości 200 zł a także dokumenty w postaci prawa jazdy, upoważnienia z dnia 5 sierpnia 2010 roku wystawionego przez (...), potwierdzenia nadania przesyłki, poświadczenia nr (...)wydanego przez (...), zezwolenia nr (...)wydanego przez (...), świadectwa kwalifikacji nr (...)wydanego przez (...). Oskarżony ukrył wzmiankowane dokumenty. Policja ujawniła je w czasie przeszukania poprzedzającego zatrzymanie. Polar miał wartość 30 zł, a kurtka 150 zł.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego S. K. częściowo k. 115-116, 127-128, 133-134, 215-216, 364-365, 565-566

- zeznania świadka M. S. (2) k. 221-223, 227-228, 232, 570-571

- zeznania świadka J. Ż. k. 571

- protokół przeszukania k. 25-27

- protokół zatrzymania rzeczy k. 28-30.

Podobnie jak to miało miejsce wcześniej, w dniu 9 października 2013 S. K. wykorzystał nieuwagę A. F., pochłoniętego wykonywaniem pracy na terenie należącego do niego ogrodu działkowego i z altanki posadowionej na działce o nr (...) ROD P. zabrał należący do pokrzywdzonego portfel zawierający dowód osobisty, kartę bankomatową i kredytową Banku (...), prawo jazdy, legitymację rencisty oraz dowód rejestracyjny i kluczyki do samochodu marki V. (...) nr rej. (...). Wzmiankowany samochód należał do syna pokrzywdzonego, M. F.. Oskarżony otworzył drzwi pojazdu zabranym kluczykiem i odjechał spod działki. Pojazd porzucił przy ul. (...) w W., gdzie został odnaleziony kilka dni później. Oskarżony zamierzał wykorzystać zabrane dokumenty, dlatego ukrył je. Tego samego dnia trzykrotnie posłużył się kartą do bankomatu zabraną pokrzywdzonemu płacąc „zbliżeniowo” za zakupy w sklepie (...). Obsługiwała go wspomniana już znajoma, J. B., która ze względu na sposób transakcji, tj. zbliżenie karty do czytnika, nie miała sposobności ustalenia czy posiadacz jest osobą uprawnioną. Pokrzywdzony A. F. zorientował się, że sprawca kradzieży i zaboru pojazdu posłużył się zabraną kartą, kiedy tylko miał wgląd w historię operacji wykonywanych na jego rachunku bankowym, i bez trudu ustalił, że zapłacił jego pieniędzmi w sklepie (...) przy ul. (...) w W..

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego J. J. (1) k. 94-96, 98-100, 104-105, 318-319, 565

- zeznania świadka .A. F. k. 238-240, 247-252, 256-257, 568

- zeznania świadka M. F. k. 354

- zeznania świadka J. B. k. 289-290

- protokół oględzin miejsca zdarzenia ze szkicem k. 242-244

- protokół oględzin pojazdu wraz z dokumentacją fotograficzną k. 249-250, 259-261, 358-363.

W dniu 10 października 2013 roku S. P., jego żona H. P. i siostrzenica, I. M. (2) przyszedli na działkę. W czasie, gdy byli zajęci pracą, nie zauważyli, że nieustalona osoba zabrała z altanki zegarek, dowód osobisty, prawo jazdy, legitymację ZUS, dowód rejestracyjny z ubezpieczeniem, należące do S. P., a także kosmetyczkę z pieniędzmi w kwocie 20 zł, etui wartości 20 zł z pieniędzmi w kwocie 1230 zł, okulary, telefon marki N. wartości 20 zł, torebkę wartości 60 zł i dokumenty w postaci prawa jazdy, legitymacji emeryta rencisty, należące do I. M. (1). Przeszukanie pomieszczenia zajmowanego przez oskarżonego S. K. i inne czynności podjęte przez funkcjonariuszy Policji po zatrzymaniu oskarżonego nie doprowadziły do ujawnienia przedmiotów zabranych z ogrodu użytkowanego przez S. P..

Dowód: - zeznania świadka I. M. (1) k. 284, 584-585

- zeznania świadka S. P. k. 282, 585.

Oskarżony S. K. ma 22 lata. Nie wyuczył się żadnego zawodu. Przed osadzeniem w zakładzie karnym utrzymywał się ze świadczenia prac dorywczych, które przynosiło mu dochód w kwocie 1700 zł miesięcznie. Oskarżony ma troje dzieci. Nie zdołał zgromadzić żadnego majątku. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego.

Oskarżony przyznał się do popełnienia czynu ujętego w pkt I i III aktu oskarżenia, z tym że zakwestionował wycenę biżuterii dokonaną przez H. L. (1), nie zgadzając się z twierdzeniem, że zabrał przedmioty o wartości 61 000 zł, oraz wycenę mienia zabranego M. S. (2). Oskarżony nie przyznał się do popełnienia pozostałych występków i wyjaśnił, że zarzuty opierały się na pomówieniach J. J. (1), który za cenę korzyści w postaci uniknięcia izolacyjnego środka zapobiegawczego zgodził się złożyć obciążające go fałszywe wyjaśnienia. Oskarżony nie miał świadomości, że J. J. (1) również został tymczasowo aresztowany po zatrzymaniu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego S. K. k. 115-116, 127-128, 133-134, 215-216, 364-365, 565-566.

Sąd zważył nadto, co następuje:

Wyniki swobodnej oceny zebranych dowodów przywiodły Sąd do przekonania o sprawstwie i winie oskarżonego. Oskarżony przyznał się do popełnienia czynu ujętego w pkt I i III części wstępnej wyroku. Niezależnie od tego, że kwestionował wartość mienia będącego przedmiotem zaboru, nie zaprzeczał, że przez okno wszedł do mieszkania H. L. (2) i zabrał należący do niej aparat fotograficzny, laptopa i biżuterię, i te ostatnie zamierzał zbyć, korzystając z pośrednictwa oskarżonego G. S. i oskarżonego T. T.. Sąd miał na uwadze, że G. S. i T. T. ostatecznie przyznali, że działali ze świadomością, że przedmioty, które przyjęli od S. K. i pomogli do ich zbycia, pochodziły z przestępstwa. S. K. z pewnością nie taił, że wszedł w ich posiadanie bezprawnie, skoro - jak wynika z zeznań J. B. - nie krył tego, że posiada wartościowe przedmioty, na których zakup nie mógł sobie pozwolić. Z relacji H. L. (2) i zeznań jej sąsiada, A. S., jasno wynikało, że oskarżony dopuścił się kradzieży po wejściu przez uchylone okno do mieszkania usytuowanego na parterze budynku. Wyjaśnienia oskarżonego J. J. (1), w tej części niekwestionowane przez oskarżonego S. K., jeszcze pełniej zobrazowały okoliczności popełnienia występkę opisanego w pkt I części dyspozytywnej wyroku. Nadto, część przedmiotów znaleziona przez Policjantów w pomieszczeniu wynajmowanym przez oskarżonego, należała do pokrzywdzonej. Kwestia wartości mienia, które było przedmiotem zaboru, miała w tym kontekście drugorzędne znaczenie i miała nabrać wagi dopiero przy podejmowaniu decyzji o zakresie obowiązku naprawienia szkody. W tej sytuacji Sąd nie miał wątpliwości, że lakoniczne wyjaśnienia oskarżonego S. K. w części poświęconej kradzieży na szkodę H. L. (2), złożone wkrótce po zatrzymaniu, zasługiwały na wiarę. Podobnie, Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności oszczędnej relacji oskarżonego dotyczącej popełnienia czynu ujętego w pkt III części wstępnej wyroku. Przeszukanie pomieszczenia hotelowego, z którego korzystał oskarżony, ujawniło również szereg dokumentów wystawionych na nazwisko M. S. (2) i stwierdzających jego uprawnienia. W tym przypadku, było jeszcze bardziej oczywiste, że oskarżony - ze względu na naturę rzeczy zabranych M. S. (2) - nie mógł legalnie wejść w ich posiadanie, a z uwagi na treść zeznań pokrzywdzonego - nie mógł władać nimi zgodnie z jego wolą. Pokrzywdzony zeznał, że nie zauważył żadnej osoby, która miała zabrać kurtkę i polar z pieniędzmi i licznymi dokumentami, które pozostawił w

altance i zajął się koszeniem trawy, jednak w świetle wyniku przeszukania wiarygodność wyjaśnień S. K. nie budziła wątpliwości Sądu.

Zapewne nie bez powodu oskarżony S. K. przyznał się do popełnienia tych czynów, w wyniku których wszedł w posiadanie przedmiotów ujawnionych w czasie przeszukania, najwyraźniej bowiem zrezygnował z obrony w tych przypadkach, w których wszelkie próby kwestionowania sprawstwa byłyby zupełnie nieracjonalne. Nic zatem dziwnego, że nie przyznał się do popełnienia czynów opisanych w pkt II, IV, V i VI części wstępnej wyroku. Wychodząc z takiego założenia oskarżony musiał podnieść zarzut braku wiarygodności tej części wyjaśnień oskarżonego J. J. (1), które pozostawały w sprzeczności z jego relacją. Pewność, z którą oskarżony utrzymywał, że J. J. (1) złożył fałszywe wyjaśnienia, obciążające go w przypadku pozostałych czynów, nie miała żadnych racjonalnych podstaw. Oskarżony J. J. (1) nie mógł liczyć na łagodne traktowanie, w szczególności nie mógł poprzez takie, rzekomo fałszywe wyjaśnienia, inspirowane przez Policjantów, zabiegać o rychłe zwolnienie, skoro sam, mimo wskazania na udział znajomego w popełnieniu pozostałych występków, został tymczasowo pozbawiony wolności. Z całą zatem pewnością J. J. (1) nie miał interesu, by poprzez fałszywe wyjaśnienia pogarszać i tak niekorzystną sytuację S. K.. Oskarżony J. J. (1) wyjaśnił, że po nieudanej próbie włamania do mieszkania J. G. (1) (tj. najpóźniej w dniu 8 października 2013 roku), oskarżony S. K. chwalił mu się, że zabrał samochód marki V. (...), a z ustaleń poczynionych w toku postępowania wynikało, że pojazd został zabrany w celu krótkotrwałego użycia dopiero w dniu 9 października 2013 roku, ale nie oznaczało to, że J. J. (1) złożył fałszywe wyjaśnienia czy zgodził się podpisać pod wyjaśnieniami, których oczekiwali przesłuchujący. Inne dowody, bez porównania bardziej wiarygodne, jak choćby relacja A. F. (pokrzywdzonego razem z M. F.) czynem opisanym w pkt IV części wstępnej wyroku) czy znajomej oskarżonego S. K., J. B., pozwalające na przyjęcie, że S. K. posłużył się kartą do bankomatu, zabraną jednemu z pokrzywdzonych, wystarczały do tego, by w tym przypadku, bez oglądania się na wyjaśnienia J. J. (3), przyjąć sprawstwo S. K.. Sąd miał zatem na uwadze, że oskarżony J. J. (1) nie mijał się z prawdą, ani nie zabiegał o przychyłność przesłuchujących, kiedy wspominał o tym, że S. K. dokonywał innych włamań do altanek, zabrał wzmiankowany samochód czy wszedł w posiadanie kluczy, które miały pasować do zamka w drzwiach mieszkania J. G. (1).

Wspomniane wyżej zabiegi mające na celu pokonanie przeszkody w postaci zamka w drzwiach mieszkania J. G. (1), zrelacjonowane przez J. J. (1), miały zapewnić dostęp do mienia pokrzywdzonej przechowywanego w należącym do niej lokalu. Sąd dał w tej części wiarę wyjaśnieniom J. J. (1), a nie S. K., z uwagi na wzmiankowaną już wiarygodność tego pierwszego. Brak jakichkolwiek materialnych dowodów wskazujących na usiłowanie włamania, ułatwiał S. K. kwestionowanie zarzutu aktu oskarżenia. Sąd miał jednak na uwadze, że to S. K. miał klucze, które zostały użyte przy próbie otwarcia drzwi, a oczywistą rzeczą było, że nie mógł wejść w ich posiadanie w legalny sposób. Klucze nie pasowały do zamka, bo nie mogły, skoro należały do użytkownika innego lokalu, nic zatem dziwnego, że J. G. (1) miała problem z otwarciem drzwi po tym, jak oskarżeni przy użyciu siły usiłowali sforsonować przeszkodę. Jedno z dochodzeń, które zostało objęte przedmiotowym postępowaniem przygotowawczym, dotyczyły wcześniejszego o kilka miesięcy zaboru mienia i dokumentów z terenu ogrodu działkowego użytkowanego przez J. G. (1). Wśród przedmiotów, które sprawca - niezauważony przez pokrzywdzonych - zabrał z altanki, były między innymi klucze od mieszkania. Dokumenty wystawione na nazwisko J. G. (1) zawierały wzmiankę o adresie uprawnionej, nic zatem dziwnego, że sprawca kradzieży zaplanował włamanie do mieszkania J. G. (1), a nie jej córki, której klucze zostały zabrane. Omyłka sprawców wynikała z błędnego założenia sprawcy kradzieży co do miejsca, w którym planował dokonać kolejnego przestępstwa i pozwalał na przyjęcie, że sprawca kradzieży i podmiot inicjujący późniejsze włamanie był tą samą osobą. Sąd nie miał wątpliwości, że to oskarżony S. K. był tym, który dokonał obu przestępstw, skoro z wyjaśnień J. J. (1), wynikało, że to nie on był w posiadaniu rzeczonych kluczy i nie wiedział skąd drugi sprawca je miał. W tym świetle bez znaczenia pozostawało, że ani J. G. (1), ani jej mąż nie wiedzieli kto dokonał kradzieży i kto później usiłował włamać się do mieszkania.

Podobnie, relacja J. J. (1) (choć nie był to jedyny dowód) pozwoliła przyjąć, że S. K. dopuścił się czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku. J. J. (1) podał, że wie od S. K., że ten dokonał kradzieży samochodu V. (...) i innych kradzieży mienia z altanek na P.. Gdyby J. J. (1) chciał przysłużyć się Policjantom i dostarczyć dowody obciążające S. K., nie przestałby na takiej, lakonicznej wzmiance i z całą pewnością bardziej wyczerpująco opisałby

zaangażowanie znajomego w popełnienie innych, ujawnionych w tym czasie przestępstw. Sąd nie miał powodu, by odmówić wiary zdawkowej relacji J. J. (1). Nie ulega wątpliwości, że to S. K. (zgodnie z wyjaśnieniami J. J. (1)) dokonał zaboru dowodu osobistego A. F., karty bankomatowej i kredytowej, należących do pokrzywdzonego i dokumentów w postaci prawa jazdy, legitymacji rencisty, dowodu rejestracyjnego oraz kluczy do pojazdu V. Passat należącego do M. F.. Oczywistym niepodobieństwem było, by jedna osoba zabrała kluczyki samochodowe, kartę do bankomatu i dokumenty, a inna dokonała zaboru pojazdu, do którego pasowały wzmiankowane klucze. To, że to oskarżony był sprawcą przedmiotowej kradzieży, zostało ustalone na podstawie zeznań A. F. i J. B.. Bez znaczenia pozostawało, że w samochodzie porzuconym przez sprawcę nie ujawniono dowodów, wskazujących bezpośrednio na sprawstwo S. K.. A. F. ustalił, że posiadacz karty, w dniu kradzieży trzykrotnie posłużył się kartą płacąc za zakupy w jednym ze sklepów sieci (...). J. B., zatrudniona w ustalonym sklepie, zeznała, że na początku października (a więc przyjęcie, że chodziło o 9 października 2013 roku było w pełni usprawiedliwione) obsługiwała S. K., który „zblizeniowo” płacił za zakupy. J. B. jest znajomą oskarżonego i to tą samą osobą, z w której towarzystwie oskarżony pozostawał na chwilę przed zatrzymaniem przez Policję. Zażyłość, która łączyła świadka z oskarżonym, wykluczała możliwość przyjęcia, że poprzez fałszywe zeznania chciała zaszkodzić S. K.. W tym świetle wyjaśnienia J. J. (1), nie wydawały się tak niewiarygodne, jak chciałby tego S. K..

Wyjaśnienia J. J. (1) nie były wystarczające do przyjęcia, że oskarżony S. K. popełnił czyn opisany w pkt VI części wstępnej wyroku. Ani pokrzywdzony S. P., ani jego siostrzenica, I. M. (1), nie zauważyli osoby, która zabrała należące do nich dokumenty, kosmetyczkę z pieniędzmi, torebkę i telefon. Mienie utracone przez pokrzywdzonych nie zostało znalezione w wyniku przeszukania pomieszczenia wynajmowanego przez S. K., a nie było innych dowodów, które wskazywałyby mniej lub bardziej bezpośrednio (tak jak to było w przypadku czynu opisanego w pkt II, IV i V części wstępnej wyroku) na zaangażowanie oskarżonego w dokonanie wzmiankowanej kradzieży. J. J. (1) nie podał żadnych bliższych danych (poza usytuowaniem ogrodów działkowych w dzielnicy P.), które pozwoliłyby na powiązanie relacji pokrzywdzonych i zachowania S. K., dlatego same w sobie jego wyjaśnienia nie mogły przywieść Sądu do przekonania o sprawstwie S. K.. Te, tak istotne wątpliwości, niedające się w tych realiach usunąć, Sąd rozstrzygnął na korzyść S. K., przyjąwszy, że oskarżony nie popełnił czynu ujętego w pkt VI części wstępnej wyroku. Stwierdzenie ujemnej przesłanki procesowej obliżowało Sąd zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k. do uniewinnienia oskarżonego od wzmiankowanego występk.

Czyny opisane w pkt I, II, III, IV i V części wstępnej wyroku były bezprawne. Wszystkie godziły w mienie pokrzywdzonych, tj. miały za przedmiot pieniądze bądź przedmioty o istotnej wartości rynkowej (biżuteria, aparat fotograficzny, komputer przenośny, samochód osobowy) i wszystkie wykorzystywały brak należytej ostrożności i dekoncentrację pokrzywdzonych. Każdy czyn S. K. stanowił zamach na mienie, a zatem został popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 1 k.k., jako że oskarżony godził w mienie pokrzywdzonych, wyczerpując znamiona przestępstwa podobnego do występk z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. (i w wielu wypadkach) także art. 276 § 1 k.k. i art. 275 k.k., za który został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 23 czerwca 2005 roku sygn. akt II K 290/05 na karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 grudnia 2007 roku sygn. akt II K 1032/07 w okresie od 5 lipca 2008 roku do 9 lipca 2010 roku. Sąd miał na względzie, że opis czynów zarzucanych oskarżonemu S. K., obejmujący wzmiankę o powrocie do przestępstwa kwalifikowanym z art. 64 § 1 k.k., powinien uwzględniać kary jednostkowe, a nie kary łączne, dlatego mając na względzie, że zarzuty stawiane S. K. traktowały wyłącznie o karze łącznej, w pkt I, II, III i IV części dyspozytywnej wyroku ponownie, uwzględniając ten wymóg, opisał recydywę.

Czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku wyczerpał znamiona występk z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Oskarżony wziął na siebie wejście do mieszkania i zabór mienia pokrzywdzonej w celu przywłaszczenia, działając w ten sposób zgodnie z podziałem ról uzgodnionym z J. J. (1). Ten stał na „czatach” i miał uprzedzać współsprawcę o zagrożeniu, jakie niósł za sobą powrót właścicielki okradanego mieszkania. Oskarżony nie musiał forsować żadnej przeszkody, broniącej dostępu do mieszkania, bo w porę zauważył, że jedno z okien, na tyłu budynku, było uchylone. Sprawca odpowiadający za zabór mienia wyniósł z mieszkania biżuterię i sprzęt elektroniczny i już z tą chwilą, zgodnie

z ustaleniami, postąpił z rzeczami pokrzywdzonej tak, jakby był ich właścicielem. Sprzedaż biżuterii i komputera, wikłająca inne osoby w popełnienie przestępstwa, była logiczną konsekwencją tego bezprawnego postąpienia.

Zachowanie S. K., podejmującego wspólnie i w porozumieniu z J. J. (1) starania o otwarcie drzwi mieszkania innej pokrzywdzonej, przy użyciu kluczy zabranych z altanki, miało prowadzić do sforsowania przeszkody jaką były zamknięte drzwi i zmierzało do zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy znajdujących się w mieszkaniu, ale zabiegi oskarżonych zakończyły się niepowodzeniem, jak się bowiem okazało klucze nie pasowały do zamka. Skoro aktywność sprawców wyczerpała się na tym etapie i mimo ich wzmożonych wysiłków nie doprowadziła do dokonania, Sąd przyjął, że czyn opisany w pkt II części wstępnej wyroku wyczerpał znamiona występku z art. 13 § 1 k.k. w zw.z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Czyny opisane w pkt III i V części wstępnej wyroku, dokonane w warunkach powrotu do przestępstwa, zostały popełnione w krótkich (trzymiesięcznych) odstępach czasu, a do tego oskarżony działał w podobny sposób, jako że korzystał z nieuwagi pokrzywdzonych i zabierał z altanek należącą do nich odzież, portfele z pieniędzmi, dowody osobiste i inne dokumenty. Oskarżony ukrywał dokumenty inne niż dowody tożsamości pokrzywdzonych, planując zapewne wykorzystać je przy okazji innej bezprawnej działalności. Tak też uczynił, kiedy posłużył się danymi adresowymi widniejące w dokumentach J. G. (1), planując miejsce kolejnego czynu zabronionego. Zabór dowodów osobistych pokrzywdzonych wyczerpał znamiona występku z art. 275 § 1 k.k., oskarżony wszedł bowiem bezprawnie w posiadanie rzecznych dokumentów i wykonywał takie „ułamne” władztwo, manifestując w ten sposób wolę postąpienia z nimi tak, jakby to jego tożsamość stwierdzały. W ten sam bezprawny sposób oskarżony wszedł w posiadanie legitymacji ZUS, zezwoleń i praw jazdy i ukrył te dokumenty, a zatem uczynił je niedostępnymi dla uprawnionych. Dopuszczając się zaboru kart do bankomatu oskarżony wyczerpał znamiona występku z art. 278 § 1 i 5 k.k., chroniącego prawa majątkowe posiadacza karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z bankomatu. Zabierając kurtkę i polar w celu przywłaszczenia oskarżony wyczerpał znamiona występku z art. 278 k.k. w jego typie podstawowym, opisanym w § przywołanego artykułu. Jak już o tym była mowa, oskarżony działał w realiach ciągu przestępstw, dlatego Sąd zakwalifikował oba występkę jako działanie mieszczące w warunkach art. 91 § 1 k.k.

Czyn opisany w pkt IV części wstępnej wyroku wyczerpał (tak jak dwa omówione wyżej przestępstwa) znamiona występku z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 276 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., jako że i w tym przypadku oskarżony zabrał należące do pokrzywdzonego dowód tożsamości, kary bankomatowe i inne dokumenty. Te ostatnie ukrył, a kartą bankomatową posłużył się, płacąc tego samego dnia za zakupy w sklepie (...). Nadto oskarżony zabrał kluczyk do samochodu osobowego marki V. (...), należącego do M. F., kluczykiem tym otworzył pojazd, dostał się do jego wnętrza i bez przeszkód odjechał z miejsca zdarzenia. Niewiele później oskarżony porzucił pojazd na jednej z ulic (...), dając w ten sposób wyraz woli krótkotrwałego użycia samochodu, uzasadniającej przyjęcie, że tym samym czynem wyczerpał znamiona występku z art. 289 § 2 k.k.

Oceniając wysokość uszczerbku w mieniu pokrzywdzonych Sąd miał na uwadze, że szacunki pokrzywdzonej H. L. (1), ustalającej wartość zabranej biżuterii na 61 000 zł, nie opierały się na rzetelnych ustaleniach, ani nie znajdowały oparcia w dowodach zapłaty czy innych dokumentach. Nie oznaczało to, że rzecz jasna, że mienie będące przedmiotem zaboru przedstawiało niewielką wartość. W tych realiach ustalenie wartości szkody odzwierciedlało oczekiwania pokrzywdzonej i przywiązanie do składników uszczuplonej kolekcji nieporównanie bardziej niż rzeczywistą wartość biżuterii. Jedyne rzetelna wycena mienia zabranego pokrzywdzonej, a właściwie jego części, to ta, której dokonał jubiler P. S., a ten nabył tylko te egzemplarze, które jako jedyne wykonane były ze złota, za cenę 888 zł i taką kwotę wskazał w dokumencie wystawionym zwywcy. W tej sytuacji, nie chcąc zamykać pokrzywdzonej drogi do dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody w pozostałej części, Sąd przyjął, że wartość biżuterii była nie mniejsza niż ta, którą ustalił P. S.. Sąd nie znalazł powodów, dla których miałby kwestionować wycenę sporządzoną przez jubilera i przyjąć, że wartość ustalona na potrzeby sprzedaży w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, a więc zdarzenia gospodarczego podlegającego kontroli służb strzegących interesu fiskalnego Państwa, była rażąco zaniżona. Z tej przyczyny Sąd ograniczył zakres obowiązku naprawienia szkody, zobowiązując oskarżonego, by wyrównał część uszczerbku wyrządzonego H. L. (1) poprzez zapłatę połowy kwoty 5.388 zł, w tym poprzez zapłatę kwoty 444 zł, stanowiącej połowę wartości biżuterii ustalonej przez P. S.. Sąd miał nadto, na względzie stanowisko M. S. (2) wyrażone

na rozprawie i zobowiązał S. K. do tego, by naprawił szkodę wyrządzoną wzmiankowanemu pokrzywdzonemu poprzez zapłatę kwoty 200 zł.

Mając na uwadze, że pokrzywdzeni H. L. (2) i M. S. (2) domagali się naprawienia szkody Sąd przyjął art. 46 § 1 k.k. jako podstawę wyrównania uszczerbku stanowiącego następstwo zachowania opisanego w pkt I i III części wstępnej wyroku.

Oskarżony jest osobą dorosłą, w pełni poczytalną, mającą rozeznanie (tym większe, że pogłębione doświadczeniem wyniesionym z czasu poprzedniej izolacji) wystarczające do prawidłowej oceny następstw zamachu na mienie pokrzywdzonych Oskarżony wielokrotnie odbywał (i nadal odbywa) karę pozbawienia wolności. Mając wieloletnie doświadczenie wyniesione z pobytu w zakładzie karnym musiał co najmniej liczyć się z tym, że planowane przedsięwzięcia będą pozostawać w rażącej sprzeczności z obowiązującym prawem i narażać go na dolegliwość kolejnego osadzenia w zakładzie karnym. Mimo to, dając wyraz rażącemu lekceważeniu prawa, bez jakichkolwiek oporów, zdecydował się popełnić opisane przestępstwa, wikłając w swoje bezprawne działania inne osoby. W tym świetle czyny przypisane oskarżonemu były oczywiście zawinione, a stopień winy jawił się jako bardzo wysoki.

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe Sąd miał na uwadze granice ustawowego zagrożenia przewidzianego za poszczególne występki, przyjmując za podstawę skazania w pkt III i IV ten ze zbiegających się przepisów, który w myśl art. 11 § 3 k.k. przewidywał surowszą karę. Sąd miał nadto na względzie stopień winy, limitujący odpowiedzialność oskarżonego, w tym przypadku niewątpliwie bardzo wysoki. Sąd miał na uwadze, że oskarżony planował popełnienie większości czynów z wyprzedzeniem dającym duże szanse powodzenia i z awansu przygotowywał się do ich popełnienia. Sąd miał na względzie rozmiar uszczerbku powodowanego przez oskarżonego i nie tracił z pola widzenia, że oskarżony ogniskował swoje wysiłki życiowe na uzyskaniu korzyści z czynów zabronionych, a nie z legalnej pracy (czego najjaskrawszym przejawem był czyn przypisany w pkt I części dyspozytywnej wyroku). Mając powyższe na uwadze, Sąd powziął przekonanie o potrzebie wymierzenia surowych kar za każdy z czynów, a w konsekwencji nie mniej surowej kary łącznej. Sąd miał na względzie, że oskarżony powrócił do przestępstwa (i to w sposób usprawiedliwiający stosowanie środków surowszych niż poprzednio) i mając na uwadze brak pozytywnych efektów dotychczasowego, wieloletniego oddziaływania karnoprawnego zrezygnował z możliwości poddania oskarżonego działaniu środka probacyjnego. Nieustanny postęp procesu demoralizacji oskarżonego, przejawiający się w kolejnych skazaniach, swego rodzaju odporność na zabiegi mające mu zaszczerpić szacunek dla obowiązującego prawa, manifestowana niezmiennie gotowość naruszania prawa i względ na własne dobro oskarżonego, wymagały zdecydowanej reakcji, zdolnej trwale odwieść go od powrotu do przestępstwa.

Wymierzone kary, przekraczające znacząco dolną granicę ustawowego zagrożenia, stanowią należytą przeciwwagę dla bezprawia, jakim cechowało się zachowanie oskarżonego. Wymierzenie tak surowych kar zmusi oskarżonego do zmiany postawy życiowej i - choćby przez wzgląd na perspektywę ponowienia dolegliwości związanej z osadzeniem w zakładzie karnym - skłoni go wreszcie do porzucenia nawyku naruszania prawa. Wymierzenie wzmiankowanych kar nie pozostanie bez wpływu na innych adresatów norm prawnych, przynajmniej tych, którzy należą do bliskich czy znajomych oskarżonego, jako że uświadomi im, że prawo rzeczywiście obowiązuje i wpoi im przekonanie (albo tylko w takim przekonaniu utwierdzi), że odpowiedzialność za jego naruszenie jest nieuchronna.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, decydując stosownie do art. 85 k.k. i dyrektyw art. 86 § 1 k.k. o potrzebie oddania istoty przedmiotowego, realnego zbiegu przestępstw, obejmującego występki popełnione w krótkich odstępach czasu, zrealizowane właściwie z tym samym zamysłem i mające za przedmiot to samo dobro, spotykające się z niezmiennym lekceważeniem oskarżonego. Decydując o wieloletnim pozbawieniu wolności Sąd ocenił przestępczą aktywność oskarżonego i uznał, że poniesienie odpowiedzialności w tym kształcie będzie odpowiadać potrzebie adekwatnego ukarania za zbiegające się przestępstwa.

Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które przemawiałyby za przeprowadzeniem oddziaływania karnoprawnego w warunkach wolnościowych. Stopień lekceważenia prawa, jaki cechował zachowanie oskarżonego, zuchwałość i brak hamulców w dążeniu do zaspokojenia jak najmniejszym wysiłkiem jego potrzeb materialnych, wymagały

zdecydowanego działania, mającego realny wpływ na postawę oskarżonego, a takim jawiła się w tych okolicznościach wspomniana bezwzględna kara pozbawienia wolności.

Oskarżony był pozbawiony wolności w związku z tymczasowym aresztowaniem, toteż Sąd w myśl art. 63 § 1 k.k. zaliczył ten okres na poczet kary łącznej pozbawienia wolności.

Oskarżony S. K. korzystał z pomocy obrońcy ustanowionego z urzędu. Koszty obrony nie zostały poniesione, dlatego Sąd w myśl art. § 19 ust. 1 i § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził na rzecz adwokata, któremu powierzył obowiązek świadczenia takiej pomocy, należność uwzględniającą stosowny podatek.

Mając na względzie, że oskarżony nie ma żadnych środków utrzymania, Sąd przyjął, że obciążenie go kosztami sądowymi byłoby dla niego zbyt uciążliwe, i w myśl art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od poniesienia tych należności, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w sentencji.